

Cięty

Dłonią w przedpokój
Krok przed klatkę
Dłonią o klatkę - zimno
Dłonią w klatkę, pióra - ciepło, miło
Bije unosi igłą
przez pióra
Przez skórę
Przez kości
Przez serce - Kocham to

...

Idę, przy rzece
Widzę ją – Oiwe

Nie mogę oddychać,
Jest coraz bliżej

Drzwi i wodorosty widzę.
I ją – zdradzoną duszę.

Dusi mnie, jest coraz bliżej,
Widzę błękitną skórę,
Czuję zgniliznę.

Już tu jest,
Stoi obok mnie.

Tracę więź ze światem...
Ale jeszcze widzę.

Oko na policzku
- jest coraz bliżej

Szukam sensu
Ale już nie widzę.
(...)

Zimno...
Czy ja nie żyję?